



# **BOLLETTINO**

SALA STAMPA DELLA SANTA SEDE

N. 0092

Venerdì 07.02.2014

Pubblicazione: Immediata

Sommario:

## ◆ VISITA "AD LIMINA APOSTOLORUM" DEI PRESULI DELLA CONFERENZA EPISCOPALE DI POLONIA

## ◆ VISITA "AD LIMINA APOSTOLORUM" DEI PRESULI DELLA CONFERENZA EPISCOPALE DI POLONIA

VISITA "AD LIMINA APOSTOLORUM" DEI PRESULI DELLA CONFERENZA EPISCOPALE DI POLONIA

● PAROLE INTRODUTTIVE DEL SANTO PADRE

● TESTO DEL DISCORSO CONSEGNATO IN FORMA DI LETTERA PONTIFICIA

Alle ore 12.45 di questa mattina, nella Sala Clementina del Palazzo Apostolico Vaticano, il Santo Padre Francesco ha incontrato i Vescovi della Conferenza Episcopale di Polonia, ricevuti questi giorni in separate udienze per la visita "ad Limina Apostolorum".

Pubblichiamo di seguito le parole introduttive e il testo del discorso del Papa consegnato in forma di Lettera pontificia al Presidente della Conferenza Episcopale:

● PAROLE INTRODUTTIVE DEL SANTO PADRE PAROLE

Ringrazio il presidente della Conferenza per le parole che mi ha rivolto, ringrazio tutti voi per questi giorni di visita, che sono stati belli. Per me sono stati belli! Grazie tante! Vi chiedo di non dimenticare di pregare per me, perché possa aiutare la Chiesa in quello che il Signore vuole che la aiuti. E avanti! Grazie tante! Adesso vi do la benedizione.

• TESTO DEL DISCORSO CONSEGNATO IN FORMA DI LETTERA PONTIFICIA TESTO IN LINGUA POLACCA TESTO IN LINGUA ITALIANA

TESTO IN LINGUA POLACCA

Drodzy Bracia w biskupstwie,

Pozdrawiam każdego z was i Kościoły partykularne, które Pan powierzył waszemu ojcowskiemu kierownictwu. Dziękuję arcybiskupowi Józefowi Michalikowi za jego słowa, a zwłaszcza za zapewnienie mnie, że Kościół w Polsce modli się za mnie i za moją posługę.

Można powiedzieć, że spotykamy się w przeddzień kanonizacji błogosławionego Jana Pawła II. Wszyscy nosimy w sercu tego Wielkiego Pasterza, który na wszystkich etapach swej misji – jako kapłan, biskup i papież – dał nam świetlany przykład zupełnego oddania się Bogu i Jego Matce oraz całkowitego poświęcenia się Kościołowi i człowiekowi. Towarzyszy on nam z Nieba i przypomina, jak ważna jest komunია duchowa i duszpasterska między biskupami. Jedność pasterzy w wierze, w miłości, w nauczaniu i trosce o dobro wspólne wiernych jest punktem odniesienia dla całej wspólnoty kościelnej i dla każdego, kto szuka pewnej orientacji w codziennym podążaniu drogami Pana. Nikt i nic niech nie wprowadza podziałów między wami, drodzy bracia! Jesteście wezwani, aby budować jedność i pokój zakorzenione w miłości braterskiej i by wszystkim dać tego podnoszący na duchu przykład. Z pewnością postawa taka będzie owocna i da waszemu wiernemu ludowi moc nadziei.

Podczas naszych spotkań w minionych dniach otrzymałem potwierdzenie, że Kościół w Polsce ma ogromny potencjał wiary, modlitwy, miłosierdzia i praktyki chrześcijańskiej. Dzięki Bogu wierni w Polsce licznie uczestniczą w sakramentach, istnieją wartościowe inicjatywy w zakresie nowej ewangelizacji i katechezy, istnieje szeroka działalność charytatywna i społeczna, zadowalająca liczba powołań kapłańskich. Wszystko to sprzyja chrześcijańskiej formacji osób, praktykowaniu z motywacją i przekonaniem, gotowości laikatu i duchownych do aktywnej współpracy w strukturach kościelnych i społecznych. Mając na uwadze, że dostrzega się również pewne osłabienie w różnych aspektach życia chrześcijańskiego, potrzeba rozeznania, poszukiwania przyczyn i sposobów zmierzenia się z nowymi wyzwaniami, takimi jak na przykład idea niczym nieskrępowanej wolności, tolerancja wroga lub nieufna względem prawdy czy niezadowolone ze sprzeciwu Kościoła wobec panującego relatywizmu.

Przede wszystkim w sferze zwyczajnego duszpasterstwa chciałbym skoncentrować waszą uwagę na rodzinie, „podstawowej komórce społeczeństwa”, „miejscu, gdzie człowiek uczy się współżycia w różnorodności i przynależności do innych oraz gdzie rodzice przekazują dzieciom wiarę” (Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 66). Dziś małżeństwo często jest uważane za jakąś formę uczuciowej gratyfikacji, którą można ustanowić w jakikolwiek sposób oraz zmienić zależnie od wrażliwości każdego (por. tamże). Niestety wizja ta ma również wpływ na mentalność chrześcijan, powodując łatwość uciekania się do rozwodu lub faktycznej separacji. Duszpasterze wezwani są do postawienia sobie pytania, w jaki sposób pomóc tym, którzy żyją w tej sytuacji, aby nie czuli się wykluczeni z Bożego miłosierdzia, z braterskiej miłości innych chrześcijan i z troski Kościoła o ich zbawienie; nad tym, w jaki sposób pomóc im, żeby nie porzucili wiary i wychowywali swoje dzieci w pełni doświadczenia chrześcijańskiego.

Z drugiej strony trzeba postawić sobie pytanie, jak udoskonalić przygotowanie młodych do małżeństwa, tak aby mogli coraz bardziej odkrywać piękno tej więzi, która – mocno oparta na miłości i odpowiedzialności – może pokonać próby, trudności, egoizmy przez wzajemne przebaczenie, naprawiając to, co grozi rozbięciem i nie popadając w pułapkę mentalności odrzucenia. Trzeba postawić sobie pytanie, w jaki sposób pomóc rodzinom żyć i docenić zarówno chwile radości, jak i chwile bólu i słabości.

Niech wspólnoty kościelne będą miejscami słuchania, dialogu, pocieszenia i wsparcia dla małżonków na ich wspólnej drodze i w ich misji wychowawczej. Niech rodziny zawsze znajdą w duszpasterzach wsparcie autentycznych ojców i przewodników duchowych, którzy będą je chronili przed zagrożeniami negatywnych ideologii i pomagali stawać się silnymi Bogiem i Jego miłością.

Perspektywa najbliższego Światowego Dnia Młodzieży, który odbędzie się w Krakowie w 2016 roku, każe mi myśleć o młodych, którzy – wraz ze starszymi – są nadzieją Kościoła. Dziś świat pełen narzędzi informatycznych daje im nowe możliwości komunikacji, ale jednocześnie ogranicza relacje interpersonalne, bezpośredni kontakt, wymianę wartości i wspólnych doświadczeń. Jednak w sercach młodzieży jest gorąca tęsknota za czymś głębszym, co dowartościowałoby w pełni ich osobowość. Trzeba wyjść naprzeciw temu pragnieniu.

Szerokie możliwości ku temu oferuje katecheza. Wiem, że w Polsce uczestniczy w niej większość uczniów w szkołach. Osiągają oni dobrą znajomość prawd wiary. Jednakże religia chrześcijańska nie jest abstrakcyjną wiedzą, ale egzystencjalną znajomością Chrystusa, osobistą relacją z Bogiem, który jest miłością. Być może trzeba położyć większy nacisk na kształtowanie wiary przeżywanej jako relacja, w której doświadcza się radości bycia kochanym i zdolnym do kochania. Trzeba, by wzrastała troska katechetów i duszpasterzy, żeby nowe pokolenia mogły odkryć pełną wartość sakramentów jako uprzywilejowanego miejsca spotkania z żywym Chrystusem i jako źródła łaski. Niech ludzie młodzi będą zachęceni do udziału w ruchach i stowarzyszeniach, których duchowość jest oparta na Słowie Bożym, liturgii, życiu wspólnotowym i świadectwie misyjnym. Niech znajdą również możliwości wyrażania swej dyspozycyjności i młodzieńczego entuzjazmu w dziełach miłosierdzia krzewionych przez parafialne czy szkolne koła „Caritas”, lub w innych formach wolontariatu czy zaangażowania misyjnego. Niech ich wiara, miłość i nadzieja umacniają się i rozkwitają w konkretnym zaangażowaniu w imię Chrystusa.

Moja trzecia uwaga, którą chciałbym wam polecić dotyczy powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Wraz z wami dziękuję Panu, że w minionych dekadach powołał na polskiej ziemi wielu robotników na swoje żniwo. Wielu dzielnych i świętych polskich księży z poświęceniem pełni swoją posługę, czy to w swoich Kościołach lokalnych, czy też za granicą i na misjach. Nich jednak Kościół w Polsce nadal niestrudzenie modli się o nowe powołania do kapłaństwa! Na was, drodzy biskupi spada zadanie zapewnienia, aby ta modlitwa przełożyła się na konkretne zaangażowanie w duszpasterstwie powołaniowym i na dobre przygotowanie kandydatów w seminariach.

W Polsce, dzięki obecności dobrych uniwersytetów i wydziałów teologicznych, seminarzyści uzyskują solidne przygotowanie intelektualne i duszpasterskie. Musi mu zawsze towarzyszyć formacja ludzka i duchowa, aby żyli w intensywnej, osobistej relacji z Dobrym Pasterzem, byli ludźmi wytrwałej modlitwy, otwartymi na działanie Ducha Świętego, wielkodusznymi, ubogimi w duchu, pełnymi żarliwej miłości do Pana i bliźniego.

W posłudze kapłańskiej światło świadectwa mogłoby być przyćmione lub „ukryte pod korcem”, jeśli zabrakłoby ducha misyjnego, chęci „wyjścia” w nieustannie ponawianym nawróceniu misyjnym, żeby szukać – także na peryferiach – i iść do tych, którzy oczekują na Dobrą Nowinę Chrystusa. Ten styl apostołski wymaga również ducha ubóstwa, wyrzeczenia, aby być wolnymi w głoszeniu i szczerymi w dawaniu świadectwa miłosierdzia. W związku z tym przypominam słowa błogosławionego Jana Pawła II: „Od nas wszystkich, kapłanów Jezusa Chrystusa, oczekuje się, abyśmy «byli» wierni wobec wzoru, jaki nam zostawił. Abyśmy więc byli «dla drugich». A jeżeli «mamy», żebyśmy także «mieli dla drugich». Tym bardziej, że jeśli mamy — to mamy «od drugich» (...). Stylem życia bliscy przeciętnej, owszem, raczej uboższej rodziny” (*Przemówienie do alumnów, księży i zakonników*, Szczecin, 11.06.1987).

Nie zapomnijmy drodzy Bracia o powołaniach do życia konsekrowanego, zwłaszcza żeńskich. Jak zauważyliście, niepokoi spadek liczby osób wstępujących do zgromadzeń zakonnych także w Polsce: jest to zjawisko złożone, o wielorakich przyczynach. Życzę, aby żeńskie instytuty zakonne mogły być nadal, w sposób odpowiedni do naszych czasów, uprzywilejowanym miejscem umacniania się i rozwoju ludzkiego i duchowego kobiet. Niech zakonnice będą gotowe stawić czoła nawet trudnym i wymagającym zadaniom i misjom, które jednak dowartościują ich zdolności intelektualne, emocjonalne i duchowe, ich talenty i charyzmaty osobiste. Módlmy się o powołania żeńskie i towarzyszy z szacunkiem naszym siostram, które często w milczeniu i niepostrzeżeniu poświęcają swoje życie dla Boga i dla Kościoła, w modlitwie, w pracy duszpasterskiej i charytatywnej.

Na zakończenie zachęcam was do troski o ubogich. Także w Polsce, pomimo aktualnego rozwoju gospodarczego kraju, jest wielu potrzebujących, bezrobotnych, bezdomnych, chorych, opuszczonych, a także

wiele rodzin – zwłaszcza wielodzietnych – bez wystarczających środków do życia i wychowywania dzieci. Bądźcie blisko nich! Wiem jak dużo czyni w tej dziedzinie Kościół w Polsce, okazując wielką hojność nie tylko w ojczyźnie, ale także w innych krajach świata. Dziękuję wam i waszym wspólnotom za to dzieło. Nadal zachęcajcie waszych kapłanów, zakonników i wszystkich wiernych, by mieli „wyobraźnię miłosierdzia” i zawsze ją praktykowali. Nie zapominajcie też o tych, którzy z różnych powodów opuszczają kraj i starają się budować nowe życie poza jego granicami. Ich rosnąca liczba oraz ich potrzeby wymagają być może większej uwagi ze strony Konferencji Episkopatu. Towarzyszcie im z odpowiednią troską duszpasterską, aby mogli zachować wiarę i tradycje religijne narodu polskiego.

Drodzy bracia, dziękuję wam za waszą wizytę. Zanieście moje serdeczne pozdrowienie do waszych Kościołów lokalnych i do wszystkich rodaków. Maryja Dziewica, Królowa Polski niech wstawia się za Kościołem w waszym kraju: niech chroni pod swym płaszczem kapłanów, zakonników i zakonnice oraz wszystkich wiernych, i wyprasza dla każdego i dla każdej wspólnoty pełnię łaski Pana. Módlmy się do Niej wspólnie:

*Sub tuum praesidium confugimus, Sancta Dei Genitrix, nostras deprecationes ne despicias in necessitatibus, sed a periculis cunctis libera nos semper, Virgo gloriosa et benedicta.*

[00192-09.01] [Testo originale: Polacco]

### ● TESTO IN LINGUA ITALIANA

Cari Fratelli nell'episcopato,

Saluto cordialmente ciascuno di voi e le Chiese particolari che il Signore ha affidato alla vostra paterna guida. Ringrazio Mons. Józef Michalik per le sue parole, soprattutto per avermi assicurato che la Chiesa che è in Polonia prega per me e per il mio ministero.

Ci incontriamo, si può dire, alla vigilia della canonizzazione del beato Giovanni Paolo II. Tutti abbiamo nel cuore questo grande Pastore che, in tutte le tappe della sua missione – da sacerdote, da vescovo e da Papa –, ci ha dato un esempio luminoso di totale abbandono a Dio e alla sua Madre, e di completa dedizione alla Chiesa e all'uomo. Egli ci accompagna dal Cielo e ci ricorda quanto è importante la comunione spirituale e pastorale tra i Vescovi. L'unità dei Pastori, nella fede, nella carità, nell'insegnamento e nella comune premura per il bene dei fedeli, costituisce un punto di riferimento per l'intera comunità ecclesiale e per chiunque cerca un orientamento sicuro nel quotidiano cammino sulle vie del Signore. Niente e nessuno possa introdurre divisioni tra voi, cari Fratelli! Siete chiamati a costruire la comunione e la pace radicate nell'amore fraterno, e a darne a tutti un incoraggiante esempio. E certamente un tale atteggiamento sarà fecondo e offrirà al vostro popolo fedele la forza della speranza.

Durante i nostri incontri di questi giorni ho avuto conferma del fatto che la Chiesa in Polonia ha grandi potenzialità di fede, di preghiera, di carità e di pratica cristiana. Grazie a Dio in Polonia c'è buona frequenza ai Sacramenti, ci sono valide iniziative nei settori della nuova evangelizzazione e della catechesi, c'è larga attività caritativo-sociale, e un soddisfacente andamento delle vocazioni sacerdotali. Tutto questo favorisce la formazione cristiana delle persone, la pratica motivata e convinta, la disponibilità dei laici e dei religiosi a collaborare attivamente nelle strutture ecclesiali e sociali. Rispetto al fatto che si riscontra anche una certa flessione in diversi aspetti della vita cristiana, questo richiede un discernimento, una ricerca dei motivi e dei modi di affrontare le nuove sfide, come – per esempio – l'idea di una libertà senza limiti, la tolleranza ostile o diffidente verso la verità, o il malumore verso la giusta opposizione della Chiesa al relativismo imperante.

Prima di tutto, nell'ambito della pastorale ordinaria, vorrei focalizzare la vostra attenzione sulla *famiglia*, «cellula fondamentale della società», «luogo dove si impara a convivere nella differenza e ad appartenere ad altri e dove i genitori trasmettono la fede ai figli» (Esort. ap. *Evangelii gaudium*, 66). Oggi invece il matrimonio è spesso considerato una forma di gratificazione affettiva che può costituirsi in qualsiasi modo e modificarsi secondo la sensibilità di ognuno (cfr *ibid.*). Purtroppo questa visione influisce anche sulla mentalità dei cristiani, causando una facilità nel ricorrere al divorzio o alla separazione di fatto. I Pastori sono chiamati a interrogarsi su come assistere coloro che vivono in questa situazione, affinché non si sentano esclusi dalla misericordia di Dio,

dall'amore fraterno di altri cristiani e dalla sollecitudine della Chiesa per la loro salvezza; su come aiutarli a non abbandonare la fede e a far crescere i loro figli nella pienezza dell'esperienza cristiana.

D'altra parte, bisogna chiedersi come migliorare la preparazione dei giovani al matrimonio, in modo che possano scoprire sempre di più la bellezza di questa unione che, ben fondata sull'amore e sulla responsabilità, è in grado di superare le prove, le difficoltà, gli egoismi con il perdono reciproco, riparando ciò che rischia di rovinarsi e non cadendo nella trappola della mentalità dello scarto. Bisogna chiedersi come aiutare le famiglie a vivere e apprezzare sia i momenti di gioia sia quelli di dolore e di debolezza.

Le comunità ecclesiali siano luoghi di ascolto, di dialogo, di conforto e di sostegno per gli sposi, nel loro cammino coniugale e nella loro missione educativa. Essi trovino sempre nei Pastori il sostegno di autentici padri e guide spirituali, che le proteggono dalle minacce delle ideologie negative e le aiutano a diventare forti in Dio e nel suo amore.

La prospettiva del prossimo Incontro mondiale della gioventù, che avrà luogo a Cracovia nel 2016, mi fa pensare ai *giovani*, che con gli anziani sono la speranza della Chiesa. Oggi, un mondo ricco di strumenti informatici offre loro nuove possibilità di comunicazione, ma al tempo stesso riduce i rapporti interpersonali di contatto diretto, di scambio di valori e di esperienze condivise. Tuttavia, nei cuori dei giovani c'è un'ansia di qualcosa di più profondo, che valorizzi in pienezza la loro personalità. Bisogna venire incontro a questo desiderio.

In tal senso, ampie possibilità offre la catechesi. So che in Polonia vi partecipa la maggioranza degli alunni nelle scuole, i quali raggiungono una buona conoscenza delle verità della fede. La religione cristiana, tuttavia, non è una scienza astratta, ma una conoscenza esistenziale di Cristo, un rapporto personale con Dio che è amore. Bisogna forse insistere di più sulla formazione della fede vissuta come relazione, nella quale si sperimenta la gioia di essere amati e di poter amare. Occorre che si intensifichi la premura dei catechisti e dei pastori, affinché le nuove generazioni possano scoprire pienamente il valore dei Sacramenti come mezzi privilegiati di incontro con Cristo vivo e fonte di grazia. I giovani siano incoraggiati a far parte dei movimenti e delle associazioni la cui spiritualità si basa sulla Parola di Dio, sulla liturgia, sulla vita comunitaria e sulla testimonianza missionaria. Trovino anche le opportunità di esprimere la loro disponibilità e l'entusiasmo giovanile nelle opere di carità promosse dai gruppi parrocchiali o scolastici della *Caritas* o in altre forme di volontariato e di missionarietà. La loro fede, il loro amore e la loro speranza si rafforzino e fioriscano nell'impegno concreto in nome di Cristo.

La terza attenzione che vorrei raccomandarvi è quella per le *vocazioni al sacerdozio e alla vita consacrata*. Ringrazio con voi il Signore che negli ultimi decenni ha chiamato in terra polacca tanti operai per la sua messe. Tanti bravi e santi sacerdoti polacchi svolgono con dedizione il loro ministero sia nelle proprie Chiese locali, sia all'estero e nelle missioni. Non si stanchi però la Chiesa in Polonia di continuare a pregare per le nuove vocazioni sacerdotali! A voi, cari Vescovi, spetta il compito di provvedere affinché questa preghiera si traduca in impegno concreto nella pastorale vocazionale e nella buona preparazione dei candidati nei seminari.

In Polonia, grazie alla presenza di buone Università e Facoltà teologiche, i seminaristi raggiungono una valida preparazione intellettuale e pastorale. Questa va sempre accompagnata dalla formazione umana e spirituale, affinché essi vivano un'intensa relazione personale con il Buon Pastore, siano uomini di preghiera assidua, aperti all'azione dello Spirito Santo, generosi, poveri in spirito, pieni di amore ardente per il Signore e per il prossimo.

Nel ministero sacerdotale la luce della testimonianza potrebbe essere offuscata o "nascosta sotto il moggio" se mancasse lo spirito missionario, la volontà di "uscire" in una sempre rinnovata conversione missionaria per cercare - anche nelle periferie - e avvicinare coloro che attendono la Buona Novella di Cristo. Questo stile apostolico richiede anche lo spirito di povertà, di abbandono, per essere liberi nell'annuncio e sinceri nella testimonianza della carità. A tale proposito ricordo le parole del beato Giovanni Paolo II: «Da noi tutti, sacerdoti di Gesù Cristo, si attende che siamo fedeli all'esempio da lui lasciato. Quindi che siamo "per gli altri". E se "abbiamo" – affinché abbiamo anche "per gli altri". Tanto più perché se abbiamo – abbiamo "dagli altri" (...) Con uno stile di vita vicino a quello di una famiglia media, anzi piuttosto a quello di una famiglia più povera» (*Discorso ai seminaristi, al clero e ai religiosi*, Cattedrale di Stettino, 11 giugno 1987, 9).

Non dimentichiamo, cari Fratelli, le vocazioni alla vita consacrata, soprattutto quelle femminili. Come avete osservato, preoccupa il calo delle adesioni alle congregazioni religiose anche in Polonia: un fenomeno complesso, le cui cause sono molteplici. Auspico che gli Istituti religiosi femminili possano continuare ad essere, in modo adeguato ai nostri tempi, luoghi privilegiati dell'affermazione e della crescita umana e spirituale delle donne. Le religiose siano pronte ad affrontare i compiti e le missioni anche difficili ed esigenti, che valorizzino le loro capacità intellettuali, affettive e spirituali, i loro talenti e carismi personali. Preghiamo per le vocazioni femminili e accompagniamo con stima le nostre sorelle, che spesso nel silenzio e inosservate spendono la loro vita per il Signore e per la Chiesa, nella preghiera, nella pastorale e nella carità.

Concludo esortandovi alla sollecitudine per i poveri. Anche in Polonia, nonostante l'attuale sviluppo economico del Paese, ci sono tanti bisognosi, disoccupati, senz'altro, malati, abbandonati, come pure tante famiglie – soprattutto quelle numerose – senza sufficienti mezzi per vivere e per educare i figli. Siate loro vicini! So quanto fa la Chiesa in Polonia in questo campo, mostrando grande generosità non solo in patria ma anche in altri Paesi del mondo. Ringrazio voi e le vostre comunità per quest'opera. Continuate ad incoraggiare i vostri sacerdoti, i religiosi e tutti i fedeli ad avere la "fantasia della carità" e a praticarla sempre. E non dimenticate quanti per vari motivi lasciano il Paese e cercano di costruire una nuova vita all'estero. Il loro crescente numero e le loro esigenze richiedono forse più attenzione da parte della Conferenza Episcopale. Accompagnateli con cura pastorale adeguata, perché possano conservare la fede e le tradizioni religiose del popolo polacco.

Cari Fratelli, vi ringrazio per la vostra visita. Portate il mio saluto cordiale alle vostre Chiese particolari e a tutti i connazionali. La Vergine Maria, Regina della Polonia, interceda per la Chiesa nel vostro Paese: protegga con il suo manto i sacerdoti, i religiosi, le religiose e tutti i fedeli e ottenga per ciascuno e per ogni comunità la pienezza delle grazie del Signore. E preghiamola insieme:

*Sub tuum praesidium confugimus, Sancta Dei Genitrix, nostras deprecationes ne despicias in necessitatibus, sed a periculis cunctis libera nos semper, Virgo gloriosa et benedicta.*

[00192-01.01] [Testo originale: Italiano]

[B0092-XX.03]

---